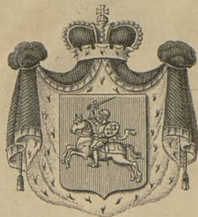
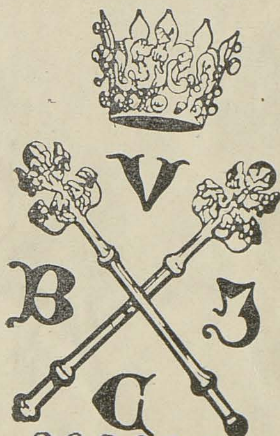
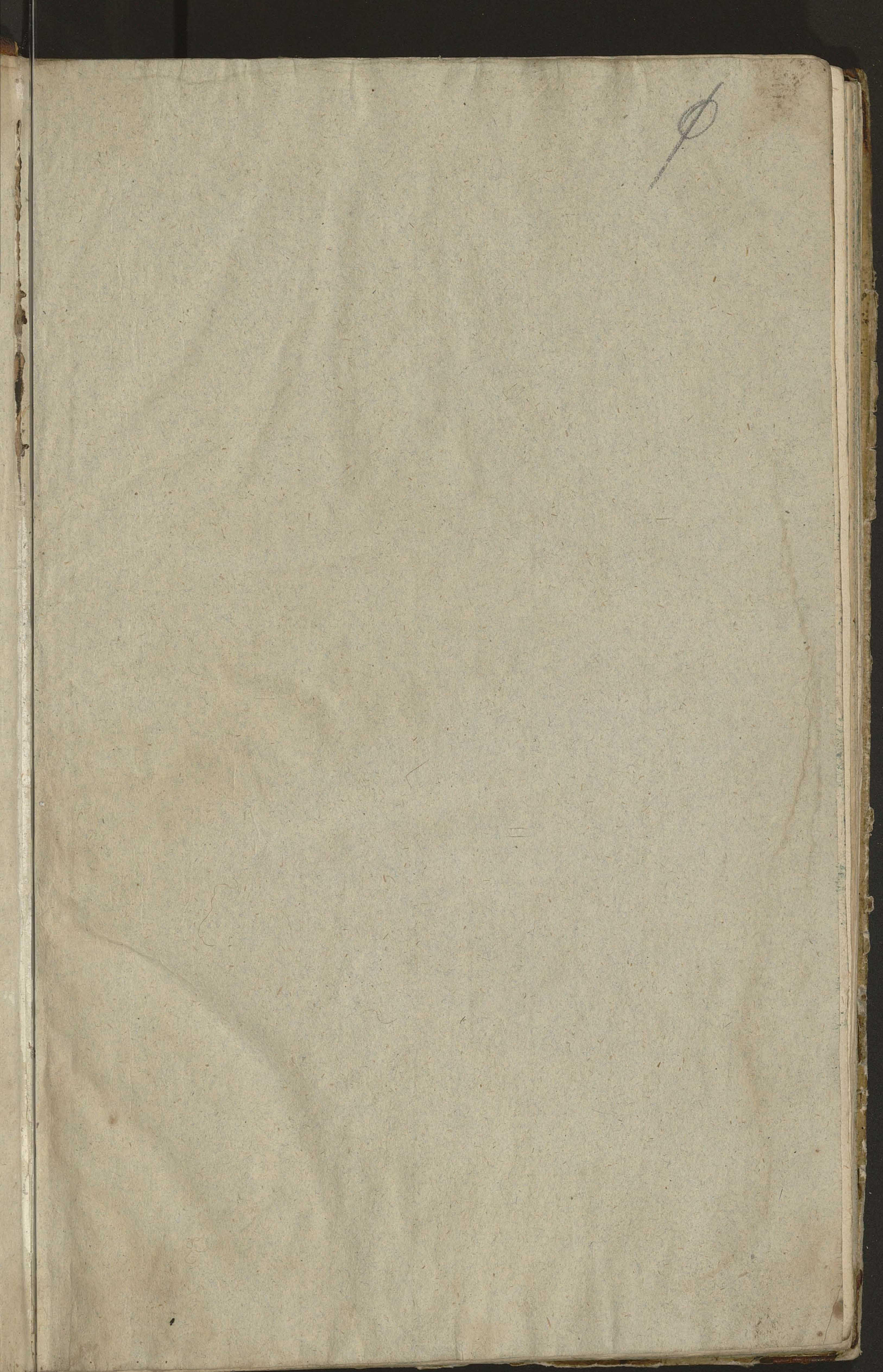





V
B J
C



ZDANIE

J. O. Xiążęcia Jmci

LUBOMIRSKIEGO

MARSZAŁKA WIELKIEGO KORONNEGO,

Na Seſſyi Seymowey Dnia 3 Marca 1775 Roku.



Stawamy Nayiaśnieyſzy KROLU przed Tronem W. K. MCi, nie zupełne ieſzcze przynoſząc Prac Naſzych dzieło.

Widzieć będzieſz W. K. Mość, iakie nastąpiły Odmiany, y *Mollifikacye* Traktatu 1768. w zględem Dyſſydentow.

Wiedzieć będzieſz W.K. Mć, nowe warunki, y dodatki do Praw Kardynalnych.

Tych czynności Opiſy, y podane na Piſmie Noty od Miniſtrow Zagranicznych, złożone w ręce J. W. Kanclerza W. Koronnego zaświadczać będą Potomności, iż pod hasłem wolney Negocyacyi, przepiſane Nam w tym Prawa, *per ultimata* przyimować muſieliśmy.

Stawamy Nayiaśnieyſzy KROLU, przed Tronem W. K. Mci z całym Narodem, okryci iarzmem wielorakiego rodzaiu podatkow. Ile ſiły z ubożałego ludu, ten ciężar znoſić dozwolą, chętnie go każdy ponoſić będzie, byle obroconym został, dla ſławy, Mocy, y Rządu ſpokoynego, całego Kroleſtwa. Znoſić go mowię będziemy, byleśmy w przod od ucisku zagranicznego Zołnierza, zupełnie iak nayprędzey uwolnieni zostali, o co głębokie do Tronu W. K. Mci zanoſzę prozby.

Są ieszcze rozpoczęte dzieła Delegacyi, w negocyacyach, y rozważeniach pozostałe.

Articuli Separati, & Commerciorum, zatrudniać Nas rozumiem nie będą, bo gdy się zciągaią do Zagranicznych Potencyi Traktatow, złożone Nam *Ultimata,* y Noty Ministrow Zagranicznych, w milczeniu przyięcie onych zniewolą.

Determinacya Cła od Soli, ktore sądziłbym, by iak nayłżeyse bydź mogło, iako nieodbicie do życia ludzkiego potrzebney; Odmiana Hiberny Starostw; Powiększenie Hiberny w Dobrach Duchownych; Ustawa Woyska Wielkiego X. Litt: y zapłata onemu; Determinacya Expens cywilnych; Sprawienie się Kommissyi Rozdawniczey Jezuickich Maiątkow; Są to powody, ktore wyciągaią dopraszać się W. K. Mci, o dozwolenie dalszey limity, z tym iednak warunkiem. abyśmy tylko Publiczne, a nie inne, przed się brali czynności.

Broń Nas Nayiaśnieyszy KROLU od partykularnych Interessow zapędu, niech te iuż więcey w Obradach Naszych nie mieszczą się. Wszakże to W. K. Mć widzieć będziesz napełnione Foliały Konstytucyi teraznieyszey, samych tylko wydanych Kommissyi, ktore w nayspokoynieyszych zakątach wzruszyły spokoyność Obywatelow.

Do Tronu W. K. Mci iuż doszły łzy, y ięki Obywatelow, ktorzy zgubieni na fortunie podobnemi wyrokami.

Nie iednego ieszcze, oczekuie ta nieszczęśliwa dola; czekaią powrotu Naszego, złożone, y iuż zakonnotowane Kommissye, w liczbie kilkuset. Z Izby Naszey, ktora iest Officina *cudendarum legum,* stała się Kancellarya Regentcka, do czynienia tylko w pisow; Nie chcemy rozważać, czy natura interessu, wyciąga Seymowey Kommissyi, y rezolucyi; pod Imieniem Kommissyow; stanowiemy Sądy do Woli, y upodobania, a prawdziwym Sądom, y Trybunałom, uymuiemy, co właściwie onym przynależy, a tak Prawa, y Rządy tego Krolestwa zupełnie przeistaczamy.

Wyzułeś się W. K. Mość Pan Moy Miłościwy, z szafunku Dobr Krolewskich; *Na użytek, y Potrzeby Publiczne, z nayiwiększym Dobrem dla Kraiu.*

Dozwoliłeś Nayiaśnieyszy Panie, iż Delegacya, Korespon-

reſponduiąc myśli, y Woli W. K. Mci, *Ku naywiękſzemu Dobru Rzeczypoſpolitey*, pluralitate Votorum uſtanowiła Prawo: *Że po śmierci każdego uprzywileiowanego teraz Poſſeſſora*, cujuſcunque tituli *Krolewſzczyzny, to wſzyſtkie zaraz* Jure Emphitheutico per plus offerentiam, *na Czynſz pewny, y beſpieczny dla Rzeczypoſpolitey na 50. lat puſzczane będą.*

Tego nawet Czynſzu, *ex Jure Emphitheutico, per plus offerentiam* przypaść maiącego, uczyniła Delegacya poźnieyſze iuż rozrządzenie, iż obrocony bydź powinien, na wypłacenie długow Rzeczypoſpolitey.

Mimo zapadłe Prawa przez Nas świeżo ſtanowione, zachodzą uſilności, do przeiſtoczenia onych, pod wynalazkami Expektatyw, *Emphitheuſeòs*, za życia na Dobra, nie maiące nawet ieſzcze w ſwych Poſſeſſyach.

A czyliż to, co W. K. Mość Dobrocią ſwoią *dla naywiękſzego dobra Kraiu* oddałeś, Delegacya rozdawać może?

A czyliż, tylo Konſtytucyami zabroniono, Panuiącym nawet Krolom, wydawać Expektatyw, Delegecya ważyć ſię może?

A czyliż świeżym Prawem, iuż ſkrępowane *R*ęce, do ſzafunku Staroſtw, y Krolewſzczyzn, Delegacya rozwiązać ſobie one może?

A czyliż zapadłe Prawo, że *Emphitheuſes*, aż po śmierci, y to *per plus offerentiam* dawane będą, mozna pod iakimkolwiek wynalazkiem odmieniać?

Coż nakoniec trwałym, y nie naruſzonym bydź może? Kiedy Prawa te, ktore podług Opiſu Konſtytucyi 1768, a nawet *Aktu Limity forma Judiciaria pluralitate Votorum*, przez Nas ſą ſtanowione, odmieniaćby ſię przez nas miały?

Znam Nayiaśnieyſzy KROLU ważność, ktora dana bydź powinna, Uſtawom przez Nas *pluralitate Votorum* uchwalonym.

Znam Nayiaśnieyſzy KROLU, że *circa legem latam unius oppoſitio ſufficit.* Użyłem tego Prawa, iak nayſolennieyſze w Delegacyi czyniłem oświadczenie; Iż po zapadłych *pluralitate Votorum* Prawach, na Staroſtwa, żadne Expektaty-

 wy-

wy, Daniny, Zamiany, Inoneracye, Emphitheuses, za życia Possessorow przez Delegacyą dane, iuż więcey bydź nie mogą, ktore oświadczenia, podług Opisu Konstytucyi 1717, y 1768, *in Actis Publicis*, z podpisem Ręki, są odemnie złożone.

Dopełniłem tam obowiązki Delegata, y Plenipotencyaryusza Rzeczypospolitey, teraz wzgromadzonych Stanach Rzeczypospolitey, dopełniam Nayiaśnieyszy KROLU zaprzysiężoną powinność, *że quidquid nocivi scivero, avertam;* Czynię też same oświadczenia przed Tronem W. K. Mci, dopraszaiąc się, aby Powagą Tronu, Prawa swe wsparcia miały, a Dobra Rzeczypospolitey, ku iey pożytkom determinowane, nie naruszone iuż więcey zostały.

Tąż Powagą Tronu, niech Nam będzie zabronionym, w partykularne Civium, nie wchodzić Interessa.

Niech mocą swych własnych Obywatelow, Kray cały do ostatniey nie przychodzi zguby.

Już w tym nie zdanie Moie, lecz prożby gorące u Tronu W. K. Mci składam, mowiąc: Iż od podobnych Czynności, Ratuy, y wybaw Nas Panie.

Te Zdanie moie podług obowiązkow prawa z podpisem ad Acta publica *oddaię.*

STANISŁAW LUBOMIRSKI

M. W. K.

